

Hałyna Kuźma ur. 1930; Werba

Tytuł fragmentu relacji	Z Werby do Włodzimierza
Zakres terytorialny i czasowy	Werba; II wojna światowa
Słowa kluczowe	Werba; II wojna światowa; Pojednanie przez trudną pamięć. Wołyń 1943; Polacy; rzeź wołyńska

Z Werby do Włodzimierza

Trochę tam pomieszkaliśmy, a później wróciliśmy z powrotem do swojej wsi, ale nasz dom spalili Polacy, a nasz dom był piękny, w centrum stał. Potem zbudowaliśmy nowy dom. Nasza Tamara była wtedy mała, ona miała problemy z nogami – nogi jej Polacy przebili i ona była kilka miesięcy w szpitalu Włodzimierza Wołyńskiego, bo tu nie zamierzali jej leczyć i tak już tam zostaliśmy. Już do Werby nie wracaliśmy, dom spalili, wszystko spalone, morze trupów. Co prawda Polacy przyjeżdżali tu, czuli się winni, sumienie u kogoś się przypominało. Przyjeżdżali i pomagali pomniki stawiać – marmurowe, piękne takie. A mama moja razem z tymi Kaliszami zrobili mogiłę, gdzie mama zaraz po tych bojach trupy przysypała, kości i wszystko, od tamtej pory nasza mogiła tam jest. A dlaczego to się stało i z jakiego powodu – powiedzieć nie mogę, bo nie wiem. Potem ja tu tylko na pobojuwisko przyjeżdżała: przyjeżdżamy, płaczemy, krzyczymy i zastanawiamy się „dlaczego?”, za co kobietę z dziećmi zabili? To główne pytanie i dla Polski, i dla wszystkich. Co to za straszna walka ludzi, którzy żyli jak brat z siostrą? To straszne i ciężkie i dla nas, i dla was.

Data i miejsce nagrania	2012-07-27, Włodzimierz Wołyński
Rozmawiał/a	Emil Majuk, Nazar Adamczuk, Marta Metryba, Łukasz Jasina
Transkrypcja	Serhij Miroszniczenko
Redakcja	Elżbieta Zasempa
Prawa	Copyright © Stowarzyszenie Panorama Kultur; Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"